

Transfery analityków

DOMY MAKLERSKIE | PORTUGALSKI BROKER ESPIRITO SANTO STRACIŁ DZIAŁ ANALIZ.
To nie koniec zmian kadrowych na rynku, ale największy ruch rozpocznie się na wiosnę

WOJCIECH IWANIUK

Dziś zaczyna pracę nowy zespół analiz Ipopema Securities. To pierwsza w tym roku, ale z pewnością nie ostatnia, poważna zmiana kadrowa w działach analitycznych domów maklerskich.

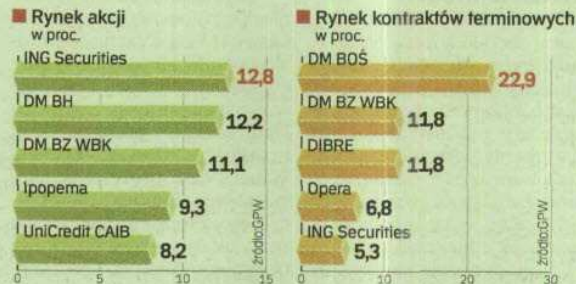
Ostatnie miesiące przynosiły tylko niewielkie roszady kadrowe. Jedną z niewielu zmian było przejście do TP SA Krzysztofa Kaczmarczyka (został dyrektorem ds. strategii), który przez kilka lat pracował jako analityk DB Securities, a ostatnio był tam szefem działu analiz.

Pracami nowego zespołu Ipopemy kieruje Arkadiusz Chojnacki, ostatnio szef działu analiz polskiego oddziału portugalskiego brokera Espirito Santo, wcześniej przez osiem lat związany z DM Banku Handlowego. Oprócz Chojnackiego w skład zespołu wejdzie sześć innych osób. Dwie z nich to dotychczasowi analitycy Ipopemy, a pozostałe cztery również będą pochodziły z

Espirito Santo (Tomasz Bursa, Waldemar Stachowiak, Konrad Anuszkiewicz i Tomasz Duda). – W lutym chcemy się zajmować co najmniej 30 spółkami, do końca roku będzie to 50 firm. W tym wszystkie spółki z WIG20 – deklaruje Arkadiusz Chojnacki.

Tym samym zespół brokera Espirito Santo został zupełnie rozbity, ale portugalski dom maklerski się nie poddaje. – Podtrzymujemy nasze plany biznesowe w Polsce, w ciągu kilku tygodni zostanie zaprezentowany nowy zespół analityków – mówi "Rz" Rodrigo Carvalho kierujący pracami domu maklerskiego Espirito Santo w Polsce.

Jednak konkurencja sceptycznie ocenia szanse na pozyskanie doświadczonych analityków. Zastanawia się natomiast, ile portugalski bank jest jeszcze w stanie dopłacać do prowadzonej w naszym kraju działalności maklerskiej. W grudniu 2008 r. po kilku miesiącach aktywnej działalności w Polsce udział Espirito Santo



• OBRÓT NA SESJACH W 2008 ROKU WYNIÓSŁ 320 MLD ZŁ

Rekordowe obroty kontraktami terminowymi. W 2008 roku wartość obrotu akcjami była o jedną trzecią niższa niż rok wcześniej. Tego spadku nie zrekomensowały domom maklerskim rekordowe obroty na rynku terminowym. ■

w obrotach akcjami na GPW wyniósł 0,16 proc. W tym samym czasie Ipopema pośredniczyła w ponad 8 proc. wszystkich zawartych na GPW transakcji.

Według osób związanych z rynkiem karuzela zmian ruszy na wiosnę. – W większości domów maklerskich jeszcze nie zostały wypłacone bonusy za ubiegły rok, dlatego większe

zmiany nastąpią w kwietniu – maju – mówi szef zespołu analiz jednego z domów maklerskich.

Mimo słabego roku analitycy liczą na premie, ale te zależą od realizacji budżetów firm. Z pewnością nie będą one tak wysokie jak te za 2007 r. W tamtym roku najlepsi maklerzy mogli zarobić nawet 1,5 mln zł, analitykom należało się niewiele mniej. ■